

Sygn. akt VIII Gz 32/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie :

Przewodniczący : SSO Wojciech Wołoszyk

Sędziowie : SSO Barbara Jamiołkowska

SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r.

w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 listopada 2014 r. , sygn. akt VIII GNc 4273/14

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 9 września 2014 r. pełnomocnik pozwanej adwokat A. P. wezwany został do uzupełnienia braku sprzeciwu poprzez złożenie jego odpisu pod rygorem odrzucenia sprzeciwu. Wezwanie to nie zostało wykonane, co skutkowało wydaniem w dniu 9 października 2014r. postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu. Pozwana spółka w dniu 17 października 2014r. poinformowała Sąd o wypowiedzeniu pełnomocnictwa dotychczasowemu pełnomocnikowi. Nowy pełnomocnik pozwanej wniósł ponownie sprzeciw wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu oraz odrzucił złożony wraz z tym wnioskiem sprzeciw pozwanej od powyższego nakazu zapłaty. Zdaniem Sądu wypowiedzenie pełnomocnictwa dotychczasowemu pełnomocnikowi odniosło skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia , zgodnie z treścią art. 94 § 1 k.p.c. Wobec powyższego w dniu doręczenia pełnomocnikowi pozwanej wezwania do usunięcia braków formalnych jest skuteczne, albowiem w tym czasie adwokat A. P. był pełnomocnikiem procesowym pozwanej spółki i wszystkie dokonane przez niego czynności procesowe bądź ich zaniechanie odnoszą skutek prawny wobec pozwanej. Warunkiem przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jest brak winy strony w uchybieniu terminowi. Wobec nie przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu, sprzeciw ten podlegał odrzuceniu na podstawie art. 504 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyła pozwana , zarzucając naruszenie art. 504 § 1 KPC poprzez jego błędne zastosowanie i odrzucenie sprzeciwu od nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu w okolicznościach, w których pozwany wykazał, że nie ponosi winy w uchybieniu terminowi procesowemu. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przyjęcie sprzeciwu od nakazu zapłaty do rozpoznania , jak również o zasądzenie

od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Zdaniem pozwanej wykazane zostały wszelkie przesłanki płynące z przepisu art. 168 § 1 KPC. Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminowi do dokonania czynności procesowej należy brać pod uwagę także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu. Wolą pozwanego było, aby jego interesy były należycie reprezentowane, w związku z czym udzielił pełnomocnictwa profesjonalnemu pełnomocnikowi. Nie może jednak ponosić winy za zachowanie tego pełnomocnika, który uchybił terminowi dokonania czynności procesowej. W orzecznictwie brak winy określa się według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje sprawy. Ze względu na brak wymaganego kontaktu z pełnomocnikiem oraz niezawiniony brak wiedzy pozwanego o aktualnym stanie sprawy, nie sposób uznać, że pozwanemu można przypisać jakąkolwiek winę, chociażby w stopniu niedbalstwa. Pozwany działał bowiem w zaufaniu do reprezentującego go pełnomocnika. W świetle powyższego, strona pozwana nie ponosi winy w niedochowaniu terminu na złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty, co skutkować winno uwzględnieniem złożonego wniosku o przywrócenie terminu na dokonanie czynności w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie okazało się bezzasadne.

W myśl art. 168 § 1 kpc jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przesłankami tymi są brak winy strony w uchybieniu terminowi i powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla niej skutków procesowych. Przepis art. 168 § 1 nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś niezależna przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swoje własne życiowo ważne sprawy. Brak winy w uchybieniu terminowi podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy, z uwzględnieniem także lekkiego niedbalstwa (por. J. Bodio, komentarz do art. 168 kpc, WKP 2012).

W tym kontekście nie można uznać za uzasadnione argumentów wskazanych w zażaleniu. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w myśl art. 94 § 1 kpc wypowiedzenie pełnomocnictwa dotychczasowemu pełnomocnikowi odniosło skutek prawny w stosunku do sądu dopiero od dnia 17 października 2014 r., a więc z chwilą zawiadomienia Sądu o tej okoliczności. Tak więc w pełni skuteczne były czynności zdziałane przez dotychczasowego pełnomocnika. W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż zaniedbania pełnomocnika obciążają stronę. Sąd Okręgowy w szczególności, podobnie jak Sąd Rejonowy, podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 30 maja 2007r. II CSK 167/07, LEX nr 346193, iż „w myśl art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej może nastąpić tylko w razie, gdy strona nie dokonała czynności procesowej w terminie bez swojej winy. Przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę. Wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej”. Podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 października 2009 r., sygn. II UZ 35/09 wskazał, iż przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę. W takiej sytuacji skarżąca winna uprawdopodobnić, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Zażalenie podlegało zatem oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.